

ZAGADNIENIE PRAWNE

Czy w ramach obowiązku minimalizacji szkody, poszkodowanemu który nie skorzystał z oferty najmu pojazdu od ubezpieczyciela OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, oferującego mu bezpłatnie pojazd zastępczy według stawek niższych, od oferowanych przez wynajmującego, przysługuje zwrot faktycznie poniesionych wydatków na najem pojazdu zastępczego?

Uzasadnienie

W sprawie o sygn. akt [...] powód M. G., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą G. M. w Ł. wniósł o zasądzenie od pozwanego spółki L. z siedzibą w Hiszpanii kwoty 4.624,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Wskazał, że poinformował poszkodowanego o możliwości udostępnienia mu pojazdu zastępczego klasy C ze współpracującej z pozwanym wypożyczalni za stawkę 90,00 zł netto za dobę. Poszkodowany pomimo tego nie skorzystał z oferty pozwanego i wybrał znacznie droższą ofertę powoda. W tej sytuacji, zdaniem pozwanego, poszkodowany naruszył ciężący na nim obowiązek minimalizacji szkody i przyczynił się do zwiększenia jej rozmiaru.

Sąd Rejonowy wyrokiem z 26 kwietnia 2016 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4169.70 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17 grudnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt I) i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II). Nadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 849 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 14 października 2014 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której został uszkodzony samochód marki Seat Toledo o nr rej. [...], będący własnością poszkodowanego M. P. Sprawcą kolizji był J. S., kierujący pojazdem marki Toyota Yaris o nr rej. [...], który w chwili zdarzenia legitymował się umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej OC zawartą z L. W dniu kolizji uszkodzony pojazd został dostarczony do serwisu naprawczego prowadzonego przez M. G.

W okresie od dnia 14 października 2014 r. do dnia 13 listopada 2014 r., tj. przez 30 dni poszkodowany M. P. korzystał z pojazdu zastępczego marki Volkswagen Passat o nr rej. [...] na podstawie umowy najmu zawartej dnia 14 października 2014 r. Strony ustaliły czynsz najmu na kwotę 200,00 zł netto (246,00 zł brutto) za dobę najmu. W dniu zaś 15 października 2014 r. poszkodowany oświadczył, że nie jest płatnikiem VAT.

Poszkodowany M. P. zgłosił L. szkodę w pojeździe po wstawieniu uszkodzonego pojazdu do serwisu i po wynajęciu pojazdu zastępczego u M. G.

Pojazd zastępczy M. P. był niezbędny do dojazdów do pracy, a także do dowozu dzieci do przedszkola oddalonego o 15 km. M. P. wówczas nie dysponował wolnymi środkami finansowymi na zakup nowego pojazdu, w związku z tym miał korzystać z samochodu zastępczego do dnia wypłaty odszkodowania.

W dniu 14 października 2014 r. poszkodowany M. P. zawarł również z M. G. dwie umowy cesji wierzytelności, na podstawie których M. P. przelał na rzecz M. G. wierzytelność przysługującą mu z tytułu OC sprawcy w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 14 października 2014 r. zarejestrowaną w L. pod nr [...] obejmującą prawo do zwrotu kosztów z tytułu najmu pojazdu zastępczego, a także wierzytelność obejmującą zwrot kosztów poniesionych za parking pojazdu.

Decyzją z dnia 6 listopada 2014 r. L. zakwalifikował uszkodzenia w pojeździe marki Seat jako szkodę całkowitą i wypłacił poszkodowanemu w dniu 13 listopada 2014 r. kwotę 7.200,00 zł tytułem odszkodowania za szkodę całkowitą w pojeździe .

W dniu 16 listopada 2014 r. M. G. na rzecz M. P. wystawił faktury VAT załączone do pozwu.

W dniu 3 grudnia 2014 r. L. wydała decyzję, na podstawie której przyznała poszkodowanemu dopłatę odszkodowania w łącznej kwocie 1.678,95 zł.

L. zweryfikował dobową stawkę czynszu najmu pojazdu zastępczego i uznał za zasadną stawkę do kwoty 110,70 zł brutto (90,00 zł netto) wskazując, że L. zapłaciłoby taką stawkę, gdyby poszkodowany skorzystał z oferowanego mu pojazdu zastępczego analogicznej klasy co uszkodzony.

Pismem z dnia 14 stycznia 2015 r. L. został wezwany do zapłaty łącznej kwoty 6.869,55 zł tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego i parkowania uszkodzonego pojazdu.

Decyzją z dnia 16 lutego 2015 r. L. przyznała poszkodowanemu dopłatę odszkodowania w kwocie 1.771,20 zł, uznając za zasadny okres najmu pojazdu zastępczego do dnia wypłaty przez L. odszkodowania za uszkodzony pojazd, tj. do dnia 12 listopada 2014 r.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy wywiódł, że :

Poszkodowany ma prawo wyboru podmiotu, z którym zawrze umowę najmu pojazdu zastępczego i że kosztami ekonomicznie uzasadnionymi są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy. Nie ma przy tym znaczenia fakt, iż ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku. Wyższe od przeciętnych koszty wynajmu pojazdu zastępczego nie powodują automatycznie utraty przez poszkodowanego prawa do dochodzenia ich kompensacji w drodze likwidacji szkody. Skoro niekwestionowane jest uprawnienie do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego lub podmiotu wynajmującego pojazdy zastępcze, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten podmiot. Stawka zastosowana przez wynajmującego mogłaby podlegać korekcie jedynie w sytuacji, gdyby była stawką w ogóle niewystępującą na rynku lokalnym, ponieważ poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania podmiotu wynajmującego pojazdy zastępcze po najniższej, czy nawet innej hipotetycznie ustalonej stawce. Przyjęcie odmiennego stanowiska oznaczałoby brak całkowitej kompensaty szkody z tytułu uszczerbku, polegającego na pozbawieniu poszkodowanego możliwości korzystania z pojazdu (nie z własnej winy, ale z winy sprawcy szkody), a to stanowiłoby naruszenie art. 361 § 2 k.c.

Sąd Rejonowy nie zakwestionował samego faktu istnienia na rynku niższych stawek czynszu niż w ofercie powoda, jednak okoliczność ta nie może automatycznie przesądzać o uznaniu, że poszkodowany niezasadnie zawyżył wysokość szkody. Sama okoliczność, że pozwany poinformował telefonicznie poszkodowanego o możliwości wynajęcia samochodu w wypożyczalni współpracującej z pozwanym nie oznacza, że poszkodowany miał z tej oferty skorzystać. Poszkodowany, wybierając bowiem podmiot zajmujący się wynajmowaniem pojazdów zastępczych, nie musiał kierować się ceną oferowanych usług. Ma on prawo wynająć pojazd tam, gdzie jest to dla niego, z różnych względów, najbardziej dogodnie. Skoro zatem wybrał ofertę powoda, wydatki poniesione celem zapłaty za najem pojazdu zastępczego wchodzi w skład uzasadnionych ekonomicznie kosztów likwidacji szkody. Sprawca kolizji czy jego ubezpieczyciel wyboru tego nie może kwestionować. Poszkodowany wyjaśnił, że chciał od razu oddać uszkodzony samochód do warsztatu i tam wynająć samochód zastępczy. Poszkodowany zatem podpisał już wcześniej wszelkie dokumenty dotyczące najmu, a wszelkie formalności związane z umową najmu były załatwiane przez powodową spółkę, co z jego perspektywy było korzystne. Bez wątplenia poszkodowany obowiązany jest do działania w sposób taki, który nie prowadzi do nieuzasadnionego powiększenia szkody. Poszkodowany jednak, nieposiadający wiadomości specjalnych, nie był w stanie stwierdzić, jakiej klasy pojazd wynajął. Nie zostało udowodnione przez pozwanego, że pojazd wynajęty był w rzeczywistości pojazdem wyższej klasy. Tym bardziej pozwany nie udowodnił, że ewentualnie wynajęcie pojazdu wyższej klasy przełożyło się na ewentualnie zawyżenie stawki czynszu najmu pojazdu zastępczego. Pozwany nie powołał żadnego dowodu na tę okoliczność. Dopiero wykazanie przez pozwanego, iż poszkodowany świadomie lub przez niedbalstwo zapłaciłby kwotę wyższą niż powinien, mogłoby zwalniać ubezpieczyciela z odpowiedzialności za tę nadwyżkę. Zakwestionowanie samej wysokości stawki najmu pojazdu zastępczego przez pozwanego, ale niezgłoszenia na tę okoliczność wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, nie pozwoliło na poczynienie ustaleń faktycznych odmiennych niż wynikających z dokumentów złożonych do akt sprawy. Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy ustalił stawkę czynszu najmu pojazdu zastępczego na kwotę 246,00 zł brutto (200,00 zł netto) i dlatego uwzględnił powództwo co do kwoty 4 169,70 zł na podstawie art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 822 k.c. w zw. z art. 509 k.c.

Apelację złożył pozwany zaskarżając powyższe orzeczenie w części, tj. w pkt. I w zakresie w jakim uwzględniono powództwo co do kwoty 4 169,70 zł wraz z odsetkami

ustawowymi od dnia 17 grudnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a także rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

a) art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że roszczenie dotyczące zwrotu kosztu najmu pojazdu zastępczego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z kolizją z dnia 14 października 2014 r. w sytuacji, gdy szkoda musi powstać wbrew woli poszkodowanej osoby, tymczasem w niniejszej sprawie szkoda (w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego) została spowodowana celowo przez poszkodowaną osobę, która podpisała umowę najmu pojazdu zastępczego i kontynuowała ten najem przy stawce 200 zł netto za dzień, choć miała niczym nieograniczoną możliwość bezpłatnego korzystania z samochodu zastępczego proponowanego jej przez pozwanego;

b) art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 362 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i w następstwie tego uznanie, że działanie osoby poszkodowanej polegające na wynajęciu pojazdu zastępczego u powoda nie stanowiło jej przyczynienia się do zwiększenia rozmiaru wyrządzonej jej szkody w sytuacji, gdy osoba poszkodowana odmówiła współdziałania z pozwanym w wykonaniu zobowiązania (art. 354 § 2 k.c.), ponieważ nie skorzystała z możliwości skorzystania z pojazdu zastępczego zaoferowanego jej przez pozwanego, z którego to osoba poszkodowana korzystałaby wszak bezpłatnie.

Mając na uwadze powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa także co do kwoty 4.169,70 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 grudnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania stosownie do wyniku sporu. Nadto wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W sprawie prowadzonej pod sygn. akt [...] powód I. sp. z o.o. w Ś. wniósł o zasądzenie od pozwanego L. w Hiszpanii kwoty 475 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniósł, że

poinformował poszkodowanego o możliwości udostępnienia mu pojazdu zastępczego tej samej klasy co pojazd uszkodzony za stawkę 75,00 zł netto za dobę. Poszkodowany pomimo tego, nie skorzystał z oferty pozwanego i wybrał znacznie droższą ofertę powoda. W tej sytuacji, zdaniem pozwanego poszkodowany przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody.

Sąd Rejonowy [...] wyrokiem z 21 lipca 2016 r. oddalił powództwo (pkt 1) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 77 zł tytułem kosztów procesu (pkt 2).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 9 stycznia 2015 r. doszło do kolizji, której sprawca był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, zaś poszkodowanym była spółka z o.o. l., leasingobiorca uszkodzonego pojazdu. W wyniku kolizji uszkodzeniu uległ pojazd poszkodowanego marki Skoda Fabia o nr rej [...]. Poszkodowany zgłosił szkodę ubezpieczycielowi. Ubezpieczyciel zaproponował poszkodowanemu bezgotówkowy najem pojazdu zastępczego tej samej klasy co pojazd uszkodzony, za kwotę 75 zł netto za dzień najmu. W dniu 16 kwietnia 2015 r. uszkodzony pojazd został oddany do zakładu naprawczego, w którym przebywał przez okres 11 dni. Poszkodowany nie skorzystał z najmu pojazdu zastępczego proponowanego przez zakład ubezpieczeń. W dniu 23 kwietnia 2015 r. wynajął od powoda samochód zastępczy Peugeot 208, na okres 5 dni za łączną kwotę 1 045, 50 zł. Stawkę czynszu najmu określono na kwotę 170 zł netto za dobę. Pojazd zastępczy był niezbędny najemcy do prowadzenia działalności gospodarczej. Za korzystanie z pojazdu zastępczego powód wystawił poszkodowanemu fakturę VAT załączoną do pozwu. Zakład ubezpieczeń zwrócił z tytułu kosztów pojazdu zastępczego kwotę 375 zł, za 5 dni najmu, wg stawki 75 zł netto. W dniu 23 kwietnia 2015 r. powód i poszkodowany zawarli umowę cesji, na podstawie której poszkodowany jako cedent przelał na powoda jako cesjonariusza wierzytelność obejmującą prawo do zwrotu kosztów z tytułu najmu auta zastępczego przysługującą w związku ze szkodą komunikacyjną z 9 stycznia 2015 r.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy wywiódł, że sporna okoliczność między stronami dotyczyła wysokości stawki czynszu najmu. Pozwany zarzucał, że nie ponosi odpowiedzialności za zapłatę czynszu najmu w zakresie

przekraczającym kwotę 75 zł za dobę najmu, bowiem proponował poszkodowanemu wynajęcie pojazdu zastępczego za taką właśnie stawkę, zaś ten ostatni z tego nie skorzystał. Zarzut pozwanego jest zasadny. W myśl art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W sytuacji, gdy poszkodowany odmawia skorzystania z propozycji zakładu ubezpieczeń wynajęcia pojazdu zastępczego za wskazaną przez ubezpieczyciela kwotę, a następnie wynajmuje pojazd za kwotę ponad dwukrotnie wyższą, to takie zachowanie poszkodowanego należy uznać za przyczynienie się do zwiększenia szkody. Ocena przyczynienia się musi uwzględniać okoliczności sprawy, co oznacza konieczność szczegółowej analizy wszystkich okoliczności faktycznych związanych z nieprzyjęciem propozycji zakładu ubezpieczeń i skorzystaniem z propozycji serwisu. Może się bowiem zdarzyć, że poszkodowany nie może skorzystać z najmu oferowanego mu przez ubezpieczyciela, bowiem zawarł już umowę najmu pojazdu zastępczego z innym podmiotem, nawet za czynsz najmu wyższy niż oferowany przez ubezpieczyciela, bądź proponowany przez ubezpieczyciela pojazd nie spełnia jakichś kryteriów istotnych dla poszkodowanego z uwagi na jego szczególne potrzeby (np. chodzi o pojazd specjalistyczny bądź przystosowany do szczególnych potrzeb). W takiej sytuacji istotnie nie ma podstaw, by zachowanie poszkodowanego uznać za nieprawidłowe i przyczyniające się do powstania szkody, i wymagać od niego, by np. rozwiązał już zawartą umowę najmu. W niniejszej sprawie taka sytuacja jednak nie wystąpiła, bowiem poszkodowany zawarł umowę najmu pojazdu zastępczego po tym, jak uprzednio nie skorzystał z oferty zakładu ubezpieczeń, przy czym to nieskorzystanie nie zostało przez niego w żaden sposób umotywowane (np. istnieniem szczególnych potrzeb). Jego zachowanie spełnia zatem kryteria przyczynienia się do zwiększenia szkody, poprzez najem pojazdu za stawkę znacznie wyższą niż stawka, która w tym czasie była dla niego również dostępna. Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Apelację złożył powód zaskarżając powyższe orzeczenie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie przez sąd dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego w niniejszej sprawie, w szczególności dowodu z nagrania rozmowy telefonicznej poszkodowanej z pracownikiem

pozwanego z dnia 23.01.15 r. i przyjęcie, że poszkodowana przyczyniła się do zwiększenia szkody poprzez zawarcie umowy najmu pojazdu zastępczego z powodem za stawkę najmu w wysokości 170 zł netto za dobę, zamiast według oferty pozwanej za cenę 75 zł netto za dobę najmu w sytuacji, gdy pozwana nie uszczegółowiła w żaden sposób swojej oferty najmu pojazdu zastępczego, w związku z tym nie jest wiadomym czy pozwany w rzeczywistości dysponuje oferowanym pojazdem zastępczym i tym samym czy jego oferta była realna, a nie wygenerowana tylko i wyłącznie dla celów dowodowych niniejszego procesu;

2. naruszenie art. 362 k.c. polegające na niezasadnym ograniczeniu odszkodowania za najem pojazdu zastępczego należnego powodowi i uznaniu, iż poszkodowany swoim zachowaniem przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody, w sytuacji gdy poszkodowany dokonał wyboru oferty powoda z warsztatu naprawczego, w którym naprawiał pojazd uszkodzony, przy czym nie jest on obowiązany do poszukiwania najtańszej oferty najmu na rynku i przedkładania interesu pozwanego nad swój własny interes i dążenia za wszelką cenę do minimalizacji szkody: poszkodowanemu zależało na tym, aby w czasie braku możliwości korzystania z własnego auta dysponować pojazdem zastępczym bez uszczerbku dla dotychczasowego trybu życia;
3. nie zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy art. 16 w zw. z art. 17 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, w sytuacji, gdy w/w przepisy odnoszą się wprost do osoby uczestniczącej w zdarzeniu objętym ubezpieczeniem obowiązkowym - poszkodowana w niniejszej sprawie wypełniła wszystkie nałożone na nią obowiązki z art. 16 i ograniczenie należnego odszkodowania przez Sąd jest w takiej sytuacji nieuzasadnione.

Mając na uwadze powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje.

Sąd Okręgowy na rozprawie 11 stycznia 2017 r. postanowił połączyć sprawę o sygn. akt [...] ze sprawą [...] celem łącznego rozpoznania i dalej prowadzić sprawę pod sygn. akt [...].

Sąd Okręgowy przy rozpoznawaniu apelacji uznał, iż ma do czynienia z zagadnieniem prawnym budzącym poważne wątpliwości, jak również wywołującym rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, jak i praktyce likwidacyjnej zakładów ubezpieczeń. Spór dotyczy tego, czy w ramach obowiązku minimalizacji szkody poszkodowanemu, który nie skorzystał z oferty najmu pojazdu ubezpieczyciela OC posiadaczy pojazdów mechanicznych oferującego mu bezpłatnie pojazd zastępczy według stawek niższych, od oferowanych przez wynajmującego, przysługuje zwrot faktycznie poniesionych wydatków na najem pojazdu zastępczego.

Poszkodowany co do zasady ma prawo wyboru dowolnej wypożyczalni oferującej pojazdy zastępcze, o ile stawka najmu mieści się w kategoriach cen rynkowych występujących na rynku lokalnym. Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Koresponduje z tym przepisem art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który stanowi, że w razie zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym, o którym mowa w art. 4 pkt 1-3, osoba uczestnicząca w nim jest obowiązana do zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Z przepisów tych wyłania się zasada o obowiązku minimalizacji przez poszkodowanego szkody. Przypomnieć w tym zakresie należy stanowisko wyrażone w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r. (III CZP 5/11, system Legalis), że nie wszystkie koszty, a więc nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszenie jej rozmiarów. Stanowisko to jest ugruntowane w judykaturze (zob. np. wyrok SA w Warszawie z dnia 23 października 2015 r., I ACa 185/15, Legalis).

Na dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych, ekonomicznie uzasadnionych pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób. Poszkodowany ma obowiązek przestrzegać rozsądnej proporcji pomiędzy korzyścią

wierzyciela, a obciążeniem dłużnika. Nie jest zatem celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela. W uchwale tej zwrócono też uwagę na możliwość zastosowania art. 354 § 1 i 2 k.c., według którego wierzyciel z dłużnikiem powinni współdziałać przy wykonaniu zobowiązania.

W niniejszych sprawach ubezpieczyciel oferował poszkodowanemu wynajęcie pojazdu zastępczego za stawkę 75 zł netto za dobę i 90zł netto za dobę, jednak poszkodowani nie przyjęli oferty i wynajęli pojazd za kwotę 170 zł netto za dobę i 200 zł netto za dobę w wybranej przez siebie wypożyczalni. W świetle argumentacji ubezpieczycieli poszkodowani przyczynili się do zwiększenia szkody, albowiem gdyby przyjęli taką ofertę po stawce zaproponowanej przez ubezpieczyciela, szkoda wyraźnie byłaby mniejsza. Poszkodowani zaniechali również w ramach współdziałania z pozwanym w likwidacji szkody, przynajmniej podjęcia próby ustalenia szczegółów i dokładnych warunków najmu samochodu zastępczego. Dopiero po uzyskaniu informacji o warunkach najmu oferowanego przez pozwanego, gdyby warunki te im nie odpowiadały, poszkodowani mogli rozpocząć poszukiwania podmiotu oferującego najem na zasadach w pełni ich satysfakcjonujących. Zaniechanie przez poszkodowanych jakiegokolwiek inicjatywy w celu sprawdzenia warunków najmu oferowanego przez pozwanego, jak również kontynuowanie najmu po wyższej stawce należy w ocenie ubezpieczyciela stanowi naruszenie wynikającego z art. 354 § 2 k.c. obowiązku współdziałania z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania. W związku z tym należy się zwrot wydatków na najem pojazdu zastępczego po stawce zaoferowanej przez ubezpieczyciela, którą poszkodowani powinni przyjąć w celu minimalizacji szkody.

Przedstawiona argumentacja znalazła odzwierciedlenie m.in. w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 listopada 2016 r. (XXIII Ga 1387/16) oraz w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 7 grudnia 2016 r. (XXIII Ga 1309/16).

Niemniej jednak możliwe jest odmienne stanowisko. Przede wszystkim wskazać należy na zapatrywanie Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 r. (III CZP 32/03, system Legalis) w zakresie rekompensaty kosztów naprawy gdzie uznano, że kosztami "ekonomicznie uzasadnionymi" będą koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku napraw samochodu.

Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy w związku z naprawą indywidualnie oznaczonego pojazdu mechanicznego. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Usprawiedliwione wydaje się odniesienie na zasadzie analogii powyższego stanowiska do kosztów najmu pojazdu zastępczego. W związku z tym poszkodowany powinien mieć prawo odmowy przyjęcia oferowanego przez ubezpieczyciela pojazdu zastępczego z wybranej przez niego wypożyczalni. Refundacji zaś będą podlegać wydatki na najem, o ile stawka najmu pojazdu zastępczego uzgodniona przez poszkodowanego z innym zakładem oferującym pojazdy zastępcze mieścić się będzie w obrębie cen występujących na rynku lokalnym.

Podkreślenia wymaga, że poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania najtańszej na rynku oferty najmu i zakładu naprawczego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 2002 r. (I CKN 1466/99, Legalis) wskazał, iż ubezpieczający, który nabywa autoryzowane części samochodowe potrzebne do naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nie ma obowiązku poszukiwania firmy sprzedającej je najtaniej. Ponadto Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 18 lutego 2014 r. (I ACa 1567/13, Legalis) podniósł, że poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwać najtańszego zakładu naprawczego jeśli ten, który wybrał był dla niego lokalizacyjnie dogodny, a ceny i stawki w nim stosowane nie były nieadekwatne.

Poszkodowany może bowiem kierować się różnymi kryteriami wyboru wypożyczalni oferującej pojazdy zastępcze, niekoniecznie ceną. Istotna jest nade wszystko dla poszkodowanego szybkość wykonania usługi i uproszczenie całego procesu. Poszkodowany często bezpośrednio po kolizji oddaje samochód do warsztatu naprawczego i jednocześnie wynajmuje pojazd zastępczy niezbędny mu do normalnego funkcjonowania. Następstwem zdarzenia szkodzącego polegającego na uszkodzeniu pojazdu jest bowiem utrata możliwości korzystania z rzeczy szczególnego rodzaju, która na obecnym etapie rozwoju cywilizacyjnego jest nie tylko podstawowym narzędziem służącym do wykonywania działalności zawodowej albo gospodarczej, ale także służy w życiu codziennym do zaspokajania elementarnych potrzeb życiowych i społecznych. Istotne mogą być również inne mierniki atrakcyjności danego, wybranego przez poszkodowanego zakładu.

Zaakcentować trzeba, że poszkodowany może mieć na uwadze jakość świadczonych usług, dostępność danego rodzaju pojazdu, miejsce zwrotu pojazdu, zaufanie do danego podmiotu czy też zwyczajnie jego renomę. W przedstawionej konfiguracji nie można *a priori* wykluczać możliwości wyboru przez poszkodowanego innej wypożyczalni. W ten bowiem sposób poszkodowany byłby *de facto* związany ofertą ubezpieczyciela sprawcy szkody, który zawierając umowy z określonymi podmiotami kieruje się swoim kryteriami, w tym właśnie wyłącznie ceną. Skądinąd taka sytuacja mogłaby prowadzić do swoistego ograniczenia swobody prowadzenia działalności gospodarczej i zasad konkurencji, skoro poszkodowany mógłby korzystać jedynie z oferty przedsiębiorców, którzy mają podpisane umowy z określonym ubezpieczycielem. Niezależnie od powyższego, zwrócić uwagę należy na związane z tym problemy praktyczne dla osoby poszkodowanej. Poszkodowanemu bowiem trudno byłoby ustalić czy warunki oferowane przez ubezpieczyciela są tak samo korzystne w zestawieniu z ofertą dostępną na rynku. Przede wszystkim poszkodowany może mieć problemy ze zidentyfikowaniem tożsamości klasy pojazdu wynajmowanego z pojazdem uszkodzonym. *Notabene* poszkodowanemu trudno byłoby ustalić i porównać czy stawki oferowane przez poszczególne wypożyczalnie są stawkami pozostającymi w dopuszczalnych granicach rynku lokalnego. Dopiero zestawienie warunków wszystkich ofert rynkowych pozwalałoby na stwierdzenie czy stosowana przez daną wypożyczalnię cena rzeczywiście jest zawyżona w stosunku do innych cen rynkowych. Ponadto ta problematyka wymaga z reguły wiadomości specjalnych, zatem dowodu z opinii biegłego. Kwestia ta może być wobec tego miarodajnie ustalona dopiero w toku ewentualnego procesu. Zasadne zatem wydaje się dopuszczenie wyboru przez poszkodowanego wypożyczalni, mimo propozycji skierowanej uprzednio przez ubezpieczyciela sprawcy szkody. Przeciwnie zapatrywanie prowadziłoby do istotnego pogorszenia sytuacji poszkodowanego posiadacza pojazdu, który musiałby się ograniczyć do wypożyczalni oferowanych przez ubezpieczyciela sprawcy szkody.

Wskazać również należy, że w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje wykładnia przepisów mających zastosowanie w sprawach ubezpieczeniowych korzystna dla poszkodowanych. Po pierwsze, zwrócić uwagę trzeba na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. (III CZP 5/11, system Legalis), w której przesądzono, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych dotyczy nie tylko uszkodzenia albo zniszczenia pojazdu

mechanicznego służącego do prowadzenia działalności gospodarczej, ale i do pojazdu przeznaczonego do innych celów. W tej samej uchwale Sąd Najwyższy rozwiął wątpliwości dotyczące konieczności korzystania w okresie szkody z komunikacji miejskiej i stwierdził, że odpowiedzialność ubezpieczyciela nie jest uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej. Istotna jest też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r. (III CZP 76/13, Legalis), która zanegowała stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03, dotyczące tego, że odszkodowanie może obejmować koszty najmu pojazdu zastępczego, jedynie do chwili zapłaty odszkodowania. Sąd Najwyższy w przedmiotowej uchwale skonstatował, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego. Pogląd ten został podtrzymany przez Sąd Apelacyjny w Warszawie z dnia 23 października 2015 r. (I ACa 185/15, Legalis). Ponadto Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 listopada 2016 r. (III CZP 74/16, Legalis) wskazał, że ubezpieczycielowi, który pokrył koszty najmu pojazdu zastępczego w ramach umowy ubezpieczenia assistance, przysługuje na podstawie art. 828 § 1 k.c. roszczenie regresowe wobec ubezpieczyciela sprawcy szkody. Powyższe rozstrzygnięcie ma również korzystny wymiar dla poszkodowanego, co zostało wyczerpująco uzasadnione w zagadnieniu prawnym przedstawionym w tej sprawie przez Sąd Okręgowy w Warszawie.

W dalszej kolejności w odniesieniu do wspomnianych argumentów związanych z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i z art. 354 k.c. zauważyć należy, że poszkodowanego z ubezpieczycielem sprawcy szkody nie łączy stosunek zobowiązaniowy, zatem art. 354 k.c. nie może mieć zastosowania. Z kolei art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych doznaje ograniczenia przez art. 17 tej ustawy, który stanowi, że jeżeli osoba objęta ubezpieczeniem obowiązkowym odpowiedzialności cywilnej lub osoba występująca z roszczeniem, z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa, nie dopełniły obowiązków wymienionych w art. 16, a miało to wpływ na ustalenie istnienia lub zakresu ich odpowiedzialności cywilnej bądź też na zwiększenie rozmiarów szkody,

zakład ubezpieczeń może dochodzić od tych osób zwrotu części wypłaconego uprawnionemu odszkodowania lub ograniczyć wypłacane tym osobom odszkodowanie. Ciężar udowodnienia faktów, uzasadniających zwrot zakładowi ubezpieczeń części odszkodowania lub ograniczenia odszkodowania, spoczywa na zakładzie ubezpieczeń.

Poszkodowanemu powinien zatem przysługiwać zwrot faktycznie poniesionych wydatków na najem pojazdu zastępczego, o ile stawka zaakceptowana przez poszkodowanego mieściłaby się w ramach stawek występujących na danym rynku lokalnym, a odmowa skorzystania przez poszkodowanego z oferty ubezpieczyciela nie stanowiłaby nadużycia prawa. Jeśli zatem pozwany ubezpieczyciel wykaże, że zaoferował pojazd poszkodowanemu na równorzędnych warunkach, a poszkodowany bez żadnego uzasadnienia nie skorzystał z takiej oferty, to wówczas poszkodowany mógłby liczyć co najwyżej na zwrot poniesionych wydatków na najem w wysokości odpowiadającej stawkom ubezpieczyciela.

Tym samym Sąd Najwyższy odpowiadając na postawione pytanie powinien uznać, że poszkodowanemu przysługuje zwrot faktycznie poniesionych wydatków na najem pojazdu zastępczego, nawet jeśli ten w ramach obowiązku minimalizacji nie skorzystał z oferty najmu pojazdu ubezpieczyciela OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zapewniającemu mu bezpłatnie pojazd zastępczy według stawek niższych od oferowanych przez wynajmującego, o ile odmowa skorzystania z oferty ubezpieczyciela nie stanowi nadużycia prawa, a stawki najmu zaakceptowane przez poszkodowanego mieszczą się w ramach stawek występujących na danym rynku lokalnym.

Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego będzie miało niezwykle doniosłe znaczenie dla kształtującej się praktyki rynkowej korzystania z pojazdów zastępczych w przypadku, gdy szkoda jest pokrywana z ubezpieczenia sprawcy OC. Ponadto przyczyni się do ujednoczenia praktyk likwidacyjnych oraz zasad korzystania przez poszkodowanych z pojazdów zastępczych, przez co ograniczy liczbę sporów sądowych.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy z mocy art. 390 § 1 k.p.c. postanowił przedstawić Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne wskazane w sentencji postanowienia.